

Państwo Islamskie Chorasanu – nowa odsłona światowego dżihadu

Krzysztof Strachota

Zamach na Crocus City Hall w Krasnogorsku 22 marca (139 ofiar śmiertelnych) to kolejny w ostatnich miesiącach spektakularny atak terrorystyczny Państwa Islamskiego Chorasanu (PI-Ch)¹. Poprzednie miały miejsce m.in. w Iranie i w Turcji, udaremniono m.in. te w Niemczech i Szwecji. Posunięcia te wskazują na zmianę strategii organizacji, skoncentrowanej dotąd na Afganistanie, oraz jej duży potencjał generowania zagrożeń. Specyficzną cechą obecnej sytuacji jest skokowy wzrost bezpośredniego udziału w zamachach obywateli państw postsowieckiej Azji Centralnej (głównie Tadżyków), co wynika jednak przede wszystkim z warunków panujących w samej Rosji, sprzyjających radykalizacji. Ryzyko kolejnych ataków przygotowanych lub inspirowanych przez PI-Ch należy uznać za wysokie.

Rys historyczny

Państwo Islamskie Prowincji Chorasau to radykalna islamska organizacja terrorystyczna utworzona formalnie w styczniu 2015 r. jako jedna z regionalnych filii Państwa Islamskiego, operującego w Syrii i Iraku. Początkowo skoncentrowana była na organizowaniu przerzutu bojowników do Syrii, aby wkrótce na ich bazie stworzyć autonomiczne struktury w Afganistanie. PI-Ch budowano w oparciu o ludzi i rozłamowe środowiska radykałów afgańskich (w tym talibów) i pakistańskich. Od początku silny jego komponent stanowili też cudzoziemcy walczący w Afganistanie (m.in. Uzbegy z Islamskiego Ruchu Uzbekistanu i Islamskiej Unii Dżihadu, Ujgurzy, z czasem – ochotnicy z Azji Południowej) i przedstawiciele niepasztuńskich afgańskich grup etnicznych (m.in. Tadżycy, Uzbegy, Beludżowie). Podobnie jak inne islamskie organizacje terrorystyczne tego typu (np. Al-Kaida) PI-Ch funkcjonowało w dynamicznym ekosystemie mniejszych autonomicznych i filialnych skrajnych ugrupowań, walczących o zdobycie trwałej kontroli nad nimi.

Ideowo PI-Ch ściśle podążało za centralą Państwa Islamskiego w Syrii – opowiadało się za utworzeniem i poszerzeniem światowego kalifatu, rządzonego według radykalnych (salafickich) zasad i prowadzącego dżihad z wrogami „czystego islamu”. Grupa ta obejmowała właściwie wszystkie istniejące

¹ Np. C. Doxsee, J. Thompson, *Examining Extremism: Islamic State Khorasan Province (ISKP)*, Center for Strategic & International Studies, 8.09.2021, csis.org. Nazwa „Chorasau” nawiązuje do historycznego regionu obejmującego niemal cały Afganistan, południe postsowieckiej części Azji Centralnej i wschodni Iran.

państwa z naciskiem na te zachodnie, głównie USA, a doraźnie także władze afgańskie i siły koalicji w Afganistanie oraz sponsorowane przez nie instytucje, np. szkoły dla dziewcząt. Stałym celem ataków byli przeciwnicy ideologiczni, zwłaszcza szyici. PI-Ch pozostawało najpierw w napiętych, a następnie w skrajnie wrogich relacjach z ugrupowaniami powiązаныmi z Al-Kaidą (PI było organizacją rozmową w jej ramach) oraz talibami. Z tymi ostatnimi konfliktowały je zarówno rywalizacja o wpływy w Afganistanie, jak i kwestie strategiczne. Talibowie byli – i są – zainteresowani stworzeniem uznanego międzynarodowo państwa; pozostawali w dialogu politycznym m.in. ze Stanami Zjednoczonymi.

Przez większość swojego istnienia PI-Ch koncentrowało się na afgańskim i pakistańskim teatrze działań. W Afganistanie jego

” Głównym powodem rewizji dotychczasowej logiki działania PI-Ch jest drastyczny spadek potencjału organizacji w Afganistanie.

najważniejszy punkt oparcia stanowiły wschodnia i północno-wschodnia część kraju. Z czasem dołączyły do nich prowincje północne, zamieszkane w większości przez Tadżyków i Uzbeków oraz graniczące z postsowiecką Azją Centralną. Zapewniały one tereny, bazę werbunkową i dochody – obok dotacji z syryjskiej centrali oraz środków od sponsorów zagranicznych i z działalności kryminalnej fundusze z „opodatkowania” ludności, a także kontroli nad kopalniami i drogami były podstawą finansowania organizacji. W szczytowych momentach rozwoju – w 2018 r. – liczebność PI-Ch szacowano na kilka tysięcy bojowników plus rodziny. Jego główną formą aktywności pozostawały ataki na siły afgańskie i koalicji (*vide* spektakularny zamach na lotnisku w Kabulu w sierpniu 2021 r.) oraz ataki bombowe (często samobójcze) na szkoły, szyickie meczety i inne obiekty w Afganistanie i Pakistanie. PI-Ch było najaktywniejszą radykalną i brutalną organizacją na terenie pierwszego z tych państw. Działalności poza Afganistanem i Pakistanem – m.in. w Azji Centralnej i Rosji (wśród migrantów), w Europie Zachodniej i Turcji – nie eksponowano. Skupiała się ona zwłaszcza na budowaniu zaplecza kadrowego i finansowego na stosunkowo ograniczoną skalę oraz utrzymywaniu kanałów łączności z Syrią (Turcja).

Po upadku wspieranego przez Zachód rządu Islamskiej Republiki Afganistanu w 2021 r. PI-Ch kontynuowało działania przeciwko szyickim Hazarom, szkołom itp.², uderzało w cele międzynarodowe (m.in. atak na rosyjski konsulat w Kabulu, zamach na pakistańskiego chargé d'affaires, zamach na hotel z chińskimi biznesmenami) oraz – w 2022 r. – incydentalnie ostrzeliwało rakietami Uzbekistan i Tadżykistan. Przede wszystkim zaś prowadziło wojnę z talibami, z której wyszło znacznie nadwerężone. Szacuje się, że obecnie może dysponować kilkuset bojownikami (łącznie z rodzinami ok. 4 tys. osób). Jego wpływy na wschodzie kraju istotnie osłabły, a pozycja na północy utrzymuje się; dochodzi też do prób umocnienia się w miastach. Pogłębiła się tendencja wzrostowa udziału Tadżyków, Uzbeków i cudzoziemców w organizacji. Emirem jest jednak Afgańczyk pochodzenia indyjskiego Sanaullah Ghafari, a stanowiska dowódcze zajmują afgańscy i pakistańscy Pasztuni. Trudno przy tym ocenić skalę koordynacji z syryjskim centrum PI – istnieje ona i jest ważna, ale bez wątplenia znacząco zmniejszyła się po rozbiściu tego ostatniego w Syrii ok. 2019 r.

Państwo Islamskie Chorasany – nowe wcielenie

Głównym powodem rewizji dotychczasowej logiki działania PI-Ch jest zapewne drastyczny spadek potencjału organizacji po umocnieniu się w Afganistanie talibów po 2021 r. Dodatkowy – jak się wydaje – impuls do wprowadzenia zmian dała destabilizacja sytuacji na Bliskim Wschodzie po wybuchu konfliktu w Gazie (październik 2023 r.). Pierwsza okoliczność zmusza PI-Ch do szukania oparcia i budowy własnej pozycji poza Afganistanem. Druga przyniosła perspektywę aktywizacji islamskich

² Np. A. Ahmadzai, *Islamic State-Khorasan's Transition Into a Transregional Threat*, *The Diplomat*, 11.11.2022, thediplomat.com.

radykałów oraz ich sympatyków i sponsorów³. W efekcie nastąpiło ożywienie PI (zamachy terrorystyczne) za granicą, które daje nadzieję na zwiększenie jego rangi oraz wzrost zainteresowania donatorów i ochotników.

Tylko w ostatnich miesiącach PI-Ch – zgodnie z własnymi deklaracjami i oficjalną linią władz – przeprowadziło ataki na dużą skalę: w irańskim Kermanie przy okazji obchodów rocznicy śmierci Ghasema Solejmaniego (3 stycznia, 94 ofiary śmiertelne)⁴ oraz na katolicki kościół w Stambule (28 stycznia, jeden zabity)⁵, wreszcie – wzięło odpowiedzialność za atak na Crocus City Hall w Krasnogorsku (22 marca, co najmniej 139 ofiar śmiertelnych)⁶. Każdy z nich wpisuje się w priorytety ideologiczne ugrupowania: Iran jest państwem szyickim, wszystkie zaatakowane kraje zwalczają obecnie PI w Syrii lub Afganistanie oraz na własnym terenie, wszystkie należą też do grona pogańskich lub heretyckich wrogów kalifatu.

Pośrednim wskaźnikiem aktywności PI-Ch jest skala aresztowań podejrzanych o związki z nim. Miały one miejsce m.in. w Iranie (seria latem 2023 r.), Niemczech (lipiec/

” **Nastąpiło ożywienie aktywności PI-Ch (zamachy terrorystyczne) za granicą, które daje mu nadzieję na zwiększenie jego rangi oraz wzrost zainteresowania donatorów i ochotników.**

sierpień 2023 r., a następnie w grudniu 2023 r. – planowany zamach w Kolonii – i marcu 2024 r. – planowany atak na szwedzki parlament), Rosji (m.in. likwidacja dwóch Kazachów oskarżanych o przygotowanie ataków na moskiewską synagogę w przededniu zamachu z 22 marca), a zwłaszcza Turcji (od czerwca 2023 r. aresztowano 692 osoby podejrzane o związki z PI i PI-Ch⁷, w tym 40 po zamachu w Krasnogorsku).

Wątpliwości wokół Państwa Islamskiego Chorasanu

Ataki przeprowadzone przez PI-Ch budziły i budzą pewne wątpliwości co do realnej odpowiedzialności ugrupowania za nie. Według oficjalnej linii Iranu i Rosji działania organizacji miałyby być inspirowane przez USA i Izrael (zamach w Kermanie) oraz USA i Ukrainę (zamach w Krasnogorsku). Dopuszcza się scenariusz, w którym odpowiedzialność za drugą z tych tragedii ponoszą struktury siłowe FR – byłaby ona przejawem zaostrzającej się rozgrywki w ścisłych elitach państwa. W przypadku tego ataku szczególne wątpliwości rodzą: łatwość, z jaką do niego doszło, profesjonalizm sprawców w jego trakcie kontrastujący z ich rażąco nieporadnością podczas ucieczki, dyskusyjne okoliczności ich schwytania, dowody na uczestnictwo w ataku osób przedstawianych jako terrorystów czy wiarygodność zeznań składanych w efekcie (sfilmowanych) tortur. Część alternatywnych teorii dotyczących zamachów ma charakter skrajnie polityczny i propagandowy, inne opierają się na trudnych lub niemożliwych do udowodnienia spekulacjach. Żadna z nich nie neguje jednoznacznie choćby instrumentalnego udziału PI-Ch w atakach w Kermanie, Stambule i – zasadniczo – Krasnogorsku. Nie da się natomiast przesądzać o szczegółach tych wydarzeń. Niezmiennie realna pozostaje ewentualność rozgrywania czy kanalizowania działalności organizacji lub wspierania jej przez służby specjalne graczy zewnętrznych. Niełatwo jednak podważyć wzrost ambicji i sprawczości PI-Ch oraz jego „sukces” polityczny i wizerunkowy w kręgach radykalnego islamu.

³ Zob. *Eighteenth report of the Secretary-General on the threat posed by ISIL (Da'esh) to international peace and security and the range of United Nations efforts in support of Member States in countering the threat*, UN Documents S/2024/117, Security Council, 31.01.2024, securitycouncilreport.org.

⁴ *Iran identifies suspected bomb-maker behind twin blasts, arrests 35 people*, Al Jazeera, 11.01.2024, aljazeera.com.

⁵ *Türkiye detains 2 Daesh-linked suspects after church shooting*, Daily Sabah, 29.01.2024, dailysabah.com.

⁶ Np. G. Faulconbridge, F. Light, L. Papachristou, *Moscow concert hall attack: what we know about shooting in Russia*, Reuters, 26.03.2024, reuters.com.

⁷ Tweet ministra spraw wewnętrznych Turcji, X, 24.03.2024, twitter.com.

Posunięcia ugrupowania w ostatnich miesiącach pozwalają stwierdzić, że przeniosło ono ciężar swej aktywności poza granice Afganistanu. To wynik zarówno porażki w walce z talibami, jak i wiary w szansę na poszerzenie zaplecza kadrowego i finansowego. Ponadto PI-Ch udowodniło zdolność do niemal jednoczesnego operowania w skrajnie różnych warunkach (od Iranu, przez Turcję i Rosję, po Europę Zachodnią) oraz wypracowało efektywny model dotarcia i instrumentalizacji centralno-azjatyckich środowisk migranckich. Na tle dotychczasowego funkcjonowania PI intryguje relatywny „nieprofesjonalizm” bezpośrednich sprawców ataków (tym ze Stambułu miała się zaciąć broń; ich oraz zamachowców z Krasnogorska schwytano) oraz odejście od zamachów samobójczych (Stambuł, Krasnogorsk). Mogłoby to świadczyć o sięganiu po ludzi spoza ścisłego kręgu organizacji, o gorszym przygotowaniu i słabszej formacji ideologicznej, zapewne motywowanych także finansowo (wątek ten eksponowano w odniesieniu do Krasnogorska). Byłaby to odpowiedź na ograniczenia kadrowe PI-Ch oraz sposób na zwiększenie jego bezpieczeństwa (redukcja ryzyka utrzymywania rozbudowanych struktur i długotrwałej formacji adeptów), ale też znaczące poszerzenie bazy rekrutacyjnej. Każdy z tych elementów wydaje się sprzyjać rozwojowi PI-Ch i umocnieniu jego pozycji.

Problem terrorystów z Azji Centralnej

Obecną sytuację wyróżnia nadreprezentacja wśród zamachowców PI-Ch Tadżyków (oprócz nich sporadycznie zatrzymywano Uzbeków, Kazachów, Kirgizów czy Turkmenów). Samo zaangażowanie przedstawicieli regionu w ruchy radykalne nie jest nowością⁸. Na stosunkowo ograniczoną skalę radykalizm islamski ujawnił się w Azji Centralnej przy okazji m.in. wojny domowej w Tadżykistanie (1992–1997), aktywności Islamskiego Ruchu Uzbekistanu i Islamskiej Unii Dżihadu oraz sporadycznych zamachów terrorystycznych w tej części świata (ich ostatnia fala miała miejsce w 2016 r.). Od 2 tys. do 5 tys. osób z regionu było zaangażowanych w Państwo Islamskie⁹ oraz pokrewne organizacje w latach 2011–2019 w Syrii i Iraku. Ludzie stamtąd pochodzący przeprowadzali ataki terrorystyczne w USA (2013), Turcji (2015, 2016, 2017), Szwecji i Rosji (2017) oraz uczestniczyli w przygotowaniach do udaremnionych zamachów w RFN. Radykalny islam miał w Azji Centralnej podglebie kulturowe i społeczno-polityczne – wydawał się jedną z odpowiedzi na złą sytuację gospodarczą i autorytarny charakter tamtejszych reżimów – lecz nigdzie nie nabrał dojrzałej formy i nie zyskał szerszej akceptacji społecznej. Istotnymi elementami ograniczającymi jego rozwój niezmiennie pozostawały silny w Azji Centralnej konserwatyzm społeczny oraz obsesyjne wyczulenie na ten problem i rozbudowany aparat bezpieczeństwa miejscowych reżimów.

Specyfika problemu – co skutecznie wykorzystuje PI-Ch – wydaje się leżeć w masowych migracjach zarobkowych z regionu, zwłaszcza do Rosji¹⁰. Paradoksalnie to wła-

” Specyfika problemu wydaje się leżeć w masowych migracjach zarobkowych z Azji Centralnej do Rosji. Paradoksalnie to właśnie tam radykalizują się m.in. Tadżycy.

śnie tam radykalizują się m.in. Tadżycy. Kraj ten zapewnia łatwiejszy dostęp do treści radykalnych, brak tam tradycyjnych elementów kontroli społecznej, ekstremizmowi przychodzi też w sukurs frustracja związana z wyobcowaniem i trudnościami z adaptacją do nowego środowiska. Poważnym problemem pozostaje poczucie dyskryminacji ze strony rosyjskich władz i struktur siłowych oraz miejscowej ludności. Zaostrzył się on po agresji FR na Ukrainę – migranci są przymuszani do służby wojskowej w siłach zbrojnych albo wysyłani na terytoria okupowane. Jak dotąd niemal wszyscy centralnoazjatyccy

⁸ J. Lang, *Eksport dżihadu – terroryzm islamski z Azji Centralnej*, „Komentarze OSW”, nr 236, 12.04.2017, osw.waw.pl.

⁹ M. Falkowski, J. Lang, *Homo Dżihadicus*, OSW, Warszawa 2015, osw.waw.pl.

¹⁰ Liczbę Tadżyków przebywających w Rosji (pracowników sezonowych, osób z prawem pobytu i podwójnym obywatelstwem) szacuje się na ok. 1–1,2 mln, a populację Tadżykistanu – na 10 mln. FR jest celem regularnych i masowych wyjazdów z kraju od trzech dekad.

zamachowcy zradyzowali się właśnie w czasie pobytu w Rosji. Na mniejszą skalę problem dotyczy Turcji¹¹, która również stanowi cel migracji zarobkowych (lecz tam w większym stopniu udają się przedstawiciele tureckich narodów regionu), a przy tym jest eksponowana na wpływ ekstremistów z Syrii i Iraku oraz Europy Zachodniej. Tadzycy i ich sąsiedzi wydają się świadomie wytypowani przez PI-Ch jako grupa wyalienowana i sfrustrowana, podatna zarówno na skrajną wersję islamu, jak i na wizję doraźnych korzyści finansowych, a zarazem dostępna kulturowo i językowo dla tadżyckich (i uzbeckich) kadr organizacji w Afganistanie.

Perspektywy

Należy przyjąć, że aktualna aktywizacja PI-Ch (i całego PI) jest zarówno przejawem świadomej korekty strategii ugrupowania, jak i efektem koniunktury międzynarodowej (m.in. pogłębienie się kryzysu na Bliskim Wschodzie) i społecznej (m.in. problemy centralnoazjatyckich migrantów w Rosji). Ryzyko przeprowadzenia przez tę organizację kolejnych ataków trzeba uznać za wysokie. Wydaje się ono szczególnie duże w Rosji, gdzie niezależnie od wątpliwości związanych z zamachem w Krasnogorsku istnieją okoliczności sprzyjające eskalacji napięć i przestrzeń dla PI-Ch. Państwem bezpośrednio narażonym na akty terrorystyczne PI pozostaje też Turcja. Hipotetyczna i mało prawdopodobna likwidacja PI-Ch w Afganistanie – przy determinacji talibów i nieformalnym wsparciu z zewnątrz – oraz całkowite rozbitcie jego struktur zagranicznych wydają się rozwiązaniem doraźnym wobec systemowego charakteru problemu i zdolności takich organizacji jak ono do transformacji. Działalność PI-Ch (a szerzej – aktywizacja środowisk radykalnych i grup terrorystycznych) wciąż stwarza warunki do rozgrywania i wykorzystywania ich przez służby specjalne różnych państw (ze szczególnym naciskiem na Rosję) na użytek polityki wewnętrznej i międzynarodowej, co wydatnie podnosi skalę wyzwań generowanych przez radykałów.

Rola, którą w ostatnim czasie odgrywają terroryści z Azji Centralnej (zwłaszcza z Tadżykistanu), jest czynnikiem potencjalnie destabilizującym sytuację na obszarze postsowieckim. W krajach Azji Centralnej należy liczyć się ze wzmożeniem kontroli i represji związanych z zagrożeniem radykalizmem oraz silnymi naciskami FR na wzmocnienie jej obecności w sferze bezpieczeństwa tych państw. Potencjalnie ważniejszym wyzwaniem pozostaje ryzyko wzrostu otwartej wrogości Rosjan do centralnoazjatyckich imigrantów zarobkowych, co groziłoby napięciami, pogromami i zaostrzeniem presji na nich oraz większym wyobcowaniem i frustracją po stronie migrantów, a wreszcie – oznaczałoby dalszą erozję autorytetu Rosji i Rosjan w państwach Azji Centralnej.

¹¹ Zob. U. Botobekov, *Fratricidal Jihad: Assessing the Central Asian ISKP Attacks on Turkey*, *The Diplomat*, 23.02.2024, thediplomat.com; A.Y. Zelin, *The Islamic State Hits Turkey After Years of Plotting*, *The Washington Institute*, 30.01.2024, [washingtoninstitute.org](https://www.washingtoninstitute.org).